

2. Ocena przyjazności głosowań sejmowych partii politycznych dla gospodarki i przedsiębiorczości w III kwartale 2007 roku – ocena opisowa

Miniony kwartał obfitował przede wszystkim w wydarzenia polityczne. Skrócenie kadencji Sejmu oraz afera „przeciekowa” zepchnęły na dalszy plan kwestie gospodarcze. Mimo tego, gospodarka polska nadal pozostawała na ścieżce dynamicznego wzrostu, co obniżało stopą bezrobocia, która w kilku dużych miastach osiągnęła już poziom około 4% (poniżej poziomu bezrobocia naturalnego). Należy jednak przyznać, że w ostatnim kwartale swego funkcjonowania Sejm wykazał się znaczącą aktywnością uchwalając aż 70 ustaw.

Uchwalone w III kwartale ustawy po raz pierwszy w dużej części zostały ocenione jako mające wpływ na gospodarkę (niekoniecznie pozytywny). Spośród 70 ustaw, które przeszły przez Sejm ponad połowa (36 ustaw) zostało ocenionych jako te, które dotyczą spraw związanych z gospodarką. Należy jednak podkreślić, że wpływ zaledwie 13 ustaw określono jako znaczący. W przypadku pozostałych, średnie oceny ekspertów mieszczące się w przedziale <-1; 1> sugerowały małą wagę uchwalonych ustaw. Wspomnianych 13 ustaw stanowi 18% liczby uchwalonych ustaw. Konieczne jest jednak podkreślenie, że w przypadku 9 z nich eksperci uznali, że są one w znacznym stopniu korzystne dla przedsiębiorców i gospodarki, a w 4 przypadkach ocena ta była negatywna. Ustawami, które ocenione zostały najbardziej pozytywnie (jednak żadna z nich nie uzyskała oceny wyższej aniżeli „średnio ważna”) były:

- Ustawa o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług oraz ustawy o zwrocie osobom fizycznym niektórych wydatków związanych z budownictwem mieszkaniowym,
- Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw,
- Ustawa o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz ustawy o finansach publicznych,
- Ustawa o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej.

Pierwsza z uchwalonych ustaw uzyskała najwyższe oceny ekspertów KIG. Krajowa Izba Gospodarcza postulowała konieczność uchwalenia tej ustawy przez końcem kadencji Sejmu i to udało się zrealizować. Ustawa ta dotyczy dostosowania przepisów o podatku od towarów i usług do wymogów dyrektywy UE zgodnie, z którymi stawką preferencyjną może być objęta dostawa, budowa, remont budynków mieszkalnych realizowanych w ramach budownictwa społecznego. Wprowadzenie definicji budownictwa społecznego pozwala na stosowanie preferencyjnej 7% stawki podatku VAT dla budowy, remontu, modernizacji,

termomodernizacji lub przebudowy obiektów objętych tą definicją od 1 stycznia 2008 r. Zgodnie z ustawą preferencyjną 7-procentową stawką VAT po 31 grudnia 2007 zostały objęte domy o powierzchni użytkowej nieprzekraczającej 300 metrów kwadratowych i mieszkania do 150 metrów kwadratowych.

Wysoko oceniona **Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks pracy oraz niektórych innych ustaw** dotyczy stworzenia podstaw prawnych do wykonywania pracy w formie telepracy. Ustawa ta zawiera zapisy, które regulują tę formę pracy, są również korzystne zarówno dla pracowników, jak i dla pracodawców. Ustawa określa m.in. sposoby zatrudniania telepracowników, ich prawa i obowiązki pracodawcy. Zakłada, że osoba ubiegająca się o pracę będzie mogła wybrać, czy będzie pracowała w biurze, czy na odległość. Będzie mogła zostać telepracownikiem także w trakcie zatrudnienia. Pracodawca będzie miał obowiązek dostarczenia takiemu pracownikowi niezbędnego sprzętu, pokrycia kosztów jego instalacji, serwisu i konserwacji; będzie także musiał zapewnić pomoc techniczną, niezbędne szkolenia i ubezpieczenie.

Ustawa w opinii ekspertów KIG powinna pozwolić na rozwój telepracy w Polsce. Elastyczne zasady organizacji pracy wprowadzane przez ustawę zmniejszą koszty pracodawców związane z zatrudnianiem oraz umożliwią pracownikom godzenie życia zawodowego i rodzinnego.

Również pozytywną ocenę ekspertów uzyskała **Ustawa o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz ustawy o finansach publicznych**. Ustawa dotyczy zapewnienia samorządom odpowiedzialności za prowadzenie polityki regionalnej w osiąganiu celów przy pomocy programów operacyjnych oraz umożliwienia płynnego wywiązywania się z nałożonych na samorząd województwa obowiązków instytucji zarządzającej regionalnymi programami operacyjnymi, zatwierdzania projektów własnych instytucji zarządzającej przez ministra rozwoju regionalnego oraz powoływania przez wojewodę Komitetu Monitorującego, zniesienia prawa weta wojewody dotyczącego rozstrzygnięć związanych z wyłanianiem projektów mogących podlegać dofinansowaniu w ramach regionalnych programów operacyjnych. Szczególnie ważne jest zniesienie prawa weta wojewody, które mogło podważać sens działań władz samorządowych.

Ostatnią z wysoko ocenionych ustaw jest **Ustawa o udziale Rzeczypospolitej Polskiej w Systemie Informacyjnym Schengen oraz Systemie Informacji Wizowej**.

Zdecydowanie negatywną opinie ekspertów Krajowej Izby Gospodarczej zebrały 3 ustawy:

- Ustawa o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych,

- Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks pracy,
- Ustawa o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw.

Najniżej oceniona została **Ustawa o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych**. Wydłużyła ona o jeden rok okres, w którym nabywać będzie można prawo do wcześniejszego przejścia na emeryturę. Dodatkowo ustawa ta przywraca coroczną waloryzację świadczeń, co dodatkowo zwiększy obciążenie budżetu państwa. Według wyliczeń resortu pracy, koszt wydłużenia obecnych rozwiązań w samym 2008 roku spowoduje zwiększenie wydatków na świadczenia z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych o ok. 1 mld zł.

Negatywnie oceniona **Ustawa o zmianie ustawy - Kodeks Pracy** dotyczyła zmiany zasad pracy w niedzielę i święta. Zmiana uchwalona przez Sejm polegała na wprowadzeniu zakazu pracy w placówkach handlowych w święta. W czasie pracy nad tą ustawą w Sejmie udało się zmienić wiele niekorzystnych zapisów, które znajdowały się w niej pierwotnie. Jednak mimo to zdaniem ekspertów KIG ustawa ta ogranicza wolność gospodarczą w Polsce i dlatego też oceniona jest jako niekorzystna dla gospodarki.

Również krytyczną ocenę uzyskała **Ustawa o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw**. Ustawa dotyczy zmian procedur dotyczących m.in. powoływania prezesów sądów, opiniowania kandydatów na stanowiska sędziowskie, trybu powoływania i odwoływania dyrektorów sądów, zmian w zakresie procedury uzyskiwania zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Wprowadza ona m.in. możliwość delegowania sędziego bez jego zgody do innego sądu oraz 24-godzinne postępowania o uchylenie immunitetu sędziowskiego.

Ustawa ta budzi uzasadnione podejrzenia, że uchwalona została przede wszystkim z imię interesów politycznych, a nie merytorycznych. W naszej opinii zmiany te mogą skutkować obniżeniem niezawisłości sędziowskiej i doprowadzić do ręcznego sterowania sądami przez ministra sprawiedliwości. Ustawa ta ma być zaskarżona przez Krajową Radę Sądownictwa w Trybunale Konstytucyjnym. Według prac prowadzonych przez Instytut Badań nad Demokracją i Przedsiębiorstwem Prywatnym w zakresie praktyk rzetelnej legislacji gospodarczej, władza sądownicza jest władzą najwyżej ocenianą przez przedsiębiorców ze względu na jej poziom profesjonalizmu i wiedzę. Poddanie tej władzy większemu wpływowi władzy wykonawczej, która nie jest oceniana pozytywnie, może obniżyć sprawność władzy sądowniczej. Wprowadzona ustawa jest więc psuciem władzy sądowniczej. Eksperti KIG zdecydowanie negatywnie odnoszą się do działań, w tym ustawodawczych, które podważają

pozycję władzy sądowniczej w Polsce. Według naszej oceny część przepisów tej ustawy zostanie uchylonych przez Trybunał Konstytucyjny.

W zamieszczonej poniżej tabeli 1, w wierszu pierwszym przedstawiono sumę punktów, które uzyskały poszczególne partie polityczne podczas głosowań sejmowych za swoją postawę wobec problemu rozwoju gospodarki i przedsiębiorczości. Im więcej punktów uzyskała dana partia tym bardziej przyjaźnie głosowała dla gospodarki. W drugim wierszu przedstawiono wartości wskaźnika **Ogólnej Przyjazności dla Gospodarki (ZPG)**, które pokazują ile przeciętnie punktów uzyskiwała poszczególne partie podczas ocenianych głosowań. Oceny w tym wskaźniku mogą wahać się od +5, wtedy gdy dana partia głosuje za ustawami ważnymi dla gospodarki w sposób, który jest korzystny dla gospodarki do -5 gdy partia głosuje przeciwko ustawom korzystnym dla gospodarki. W wierszu trzecim tabeli przedstawiono wartości **indeksów wykorzystania potencjału parlamentarnego IWP** dla wspierania gospodarki. Wskaźniki te pokazują w jakim zakresie dana partia wykorzystwała swój potencjał parlamentarny dla głosowania ustaw korzystnych dla gospodarki. Wskaźnik ten przyjmuje wartości od -100 do + 100. Wielkości dodatnie IWP wskazują na generalnie pozytywne nastawienie na wspieranie gospodarki a ujemne na negatywne nastawienie do gospodarki. Ostatni wiersz pokazuje wartości **wskaźników porównania sejmowego IPS**, których zadaniem jest pokazać jak dana partia głosowała w porównaniu do większości sejmowej, której hipotetyczny wynik wynosi zawsze 100%. Wartość indeksu powyżej 100 oznacza, że dana partia głosowała korzystniej dla gospodarki niż większość sejmowa, pod warunkiem, że większość sejmowa w ogóle głosowała korzystnie dla gospodarki. Jeżeli większość sejmowa głosowała niekorzystnie dla gospodarki, to im niższa ujemna wartość wskaźnika IPS tym korzystniej dana partia głosowała dla gospodarki. W tym wypadku lepsze dla gospodarki są wartości ujemne indeksu IPS. Uzyskane wyniki przedstawiono w poniższej tabeli 1.

Tabela 1. Wyniki przyjazności partii politycznych dla gospodarki w trakcie głosowań sejmowych w III kwartale 2007 roku

Wskaźniki	LPR	Pis	PO	PSL	Samo- obrona	SLD
Suma punktów uzyskana przez daną partię za głosowania sprzyjające gospodarce	10,25	13,21	16,51	10,98	11,10	13,07
Przeciętna liczba punktów	0,15	0,19	0,24	0,16	0,16	0,19

uzyskana przez daną partię na 1 głosowanie – Indeksy Ogólnej Przyjazności dla Gospodarki – ZPG						
Indeksy Wykorzystania Potencjału do wspierania gospodarki – IWP w %	27,55	35,50	44,39	29,51	29,83	35,12
Indeksy Porównania Sejmowego IPS w %	71,17	91,71	114,68	76,25	77,06	90,73

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników głosowań sejmowych

Analizując wyniki III kwartału 2007 r. w legislacji, warto podkreślić, iż partie polityczne niezbyt mocno wykorzystują swój potencjał do popierania gospodarki. W przypadku wszystkich partii wartość indeksu IWP (Indeks Wykorzystania Potencjału) mieściła się w przedziale 27,55 – 44,39 i była na podobny poziomie do II kwartału 2007 roku. Najbardziej przyjazną partią dla przedsiębiorców w głosowaniach III kwartału okazała się Platforma Obywatelska. Za nią znalazły się z bardzo zbliżonymi wynikami PiS i SLD. LPR, która w poprzedniej edycji *Barometru* uzyskała zaskakujący najlepszy wynik, tym razem znalazła się na ostatniej pozycji, niewiele ustępując Samoobronie i PSL.

Powyższe wnioski o bardzo zbliżonych wynikach głosowań PiS i SLD oraz Samoobrony i PSL potwierdza wartość Indeksu Ogólnej Przyjazności dla Gospodarki (ZPG), która jest jednakowa dla obu partii (PiS i SLD – po 0,19 oraz Samoobrona i PSL – po -,16). W III kwartale 2007 wszystkie partie zostały ocenione jako ukierunkowane w stronę przedsiębiorców - choć oczywiście w różnym stopniu. W poniższych tabelach 2-5 przedstawiono wyniki uzyskane przez ugrupowania polityczne reprezentowane w Sejmie w okresie ostatnich 8 kwartałów. Po bardzo złym I kwartale 2006 r. zaznacza się i stabilizuje poprawa dotycząca kwartału II i III. W IV kwartale zauważalna była niespotykana wcześniej zgodność, jeśli chodzi o praktycznie wszystkie analizowane indeksy. W I kwartale 2007 roku sytuacja ta ponownie uległa zmianie i wróciła do poprzedniego układu, w którym najwięcej punktów uzyskiwały PO i SLD, za nimi plasował się PSL, a w najmniejszym stopniu gospodarka wspierana była przez partie koalicyjne. II kwartał 2007 r. przyniósł zmianę w tym układzie i jak już wspomniano wcześniej na czele rankingu przyjazności dla przedsiębiorców znalazła się LPR, a za nią PO i PiS. Ostatni kwartał oznaczał powrót do najczęstszej sytuacji – czyli najwyższych ocen PO.

Tabela 2. Ogólna przyjazność dla gospodarki w poszczególnych partiach

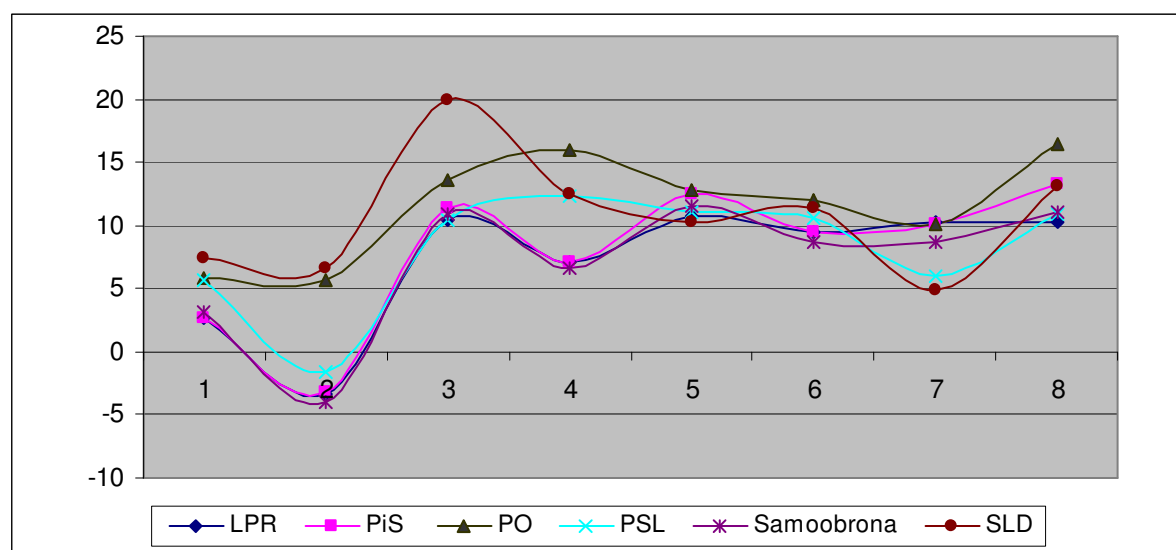
Suma punktów uzyskana przez daną partię za głosowania sprzyjające gospodarce	LPR	PiS	PO	PSL	Samoobrona	SLD
IV Kwartał 2005	2,67	2,69	5,78	5,75	3,19	7,40
I Kwartał 2006	-3,32	-3,22	5,63	-1,58	-3,96	6,56
II Kwartał 2006	10,42	11,31	13,55	10,38	10,85	19,87
III Kwartał 2006	7,09	7,10	16,01	12,36	6,60	12,47
IV Kwartał 2006	10,72	12,43	12,76	11,14	11,47	10,35
I Kwartał 2007	9,43	9,47	12,04	10,52	8,66	11,33
II Kwartał 2007	10,28	10,07	10,13	6,03	8,73	4,83
III kwartał 2007	10,25	13,21	16,51	10,98	11,10	13,07
Razem za 2 lata	57,54	63,06	92,41	65,58	56,64	85,88

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników głosowań sejmowych

Sumarycznie, dodając punkty z 8 kwartałów na pierwszym miejscu pod względem przyjazności dla gospodarki znalazła się PO (92,41 punktów), na drugim miejscu SLD (85,88 punktów) i PSL (65,58 punktów). Według oceny ekspertów KIG te partie najsilniej wspierały gospodarkę w okresie 8 ostatnich kwartałów.

Graficzne zobrazowanie powyższych danych zawiera poniższy wykres.

Rysunek 1. Rozkład punktów poszczególnych partii w kolejnych *Barometrach*



Źródło: opracowanie własne

Rysunek 1 pokazuje, że w trakcie trwania zakończonej już kadencji partią, która głosami swoich posłów najmocniej angażowała się w działania na rzecz gospodarki i przedsiębiorców była Platforma Obywatelska. Na początku kadencji silnie podobne podejście prezentowało SLD, jednak w trakcie trwania kadencji głosowania posłów lewicy nie były już ukierunkowane na cele gospodarcze (co ciekawe w ostatnim analizowanym kwartale punkty uzyskane przez SLD były praktycznie dokładnie takie same jak oceny uzyskane przez PiS).

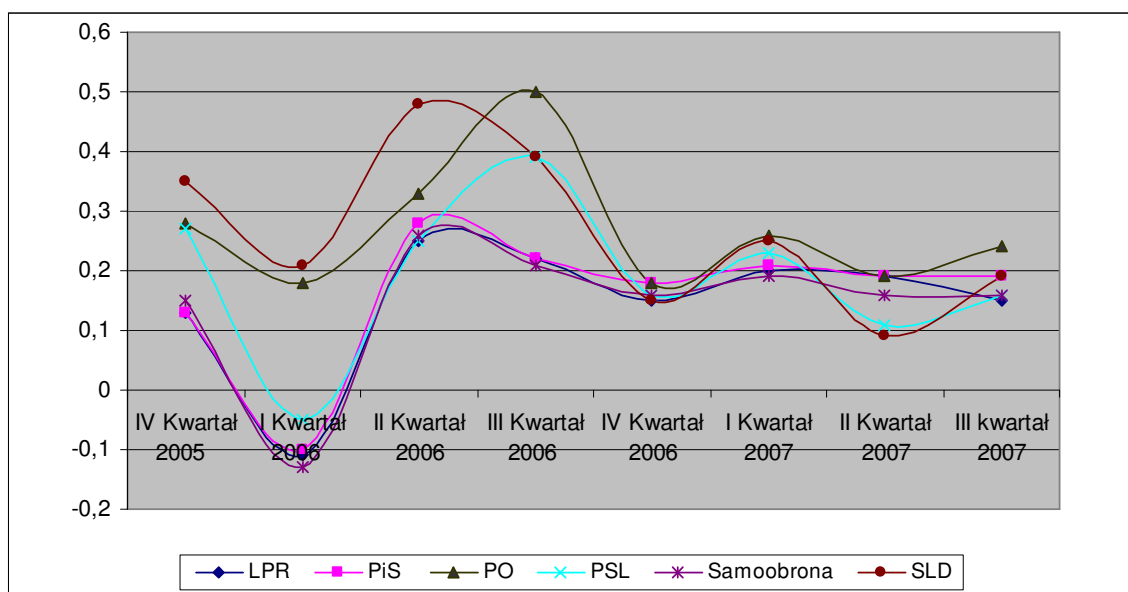
Tabela 3. Przeciętna liczba punktów uzyskana przez daną partię na 1 głosowanie

Przeciętna liczba punktów uzyskana przez daną partię na 1 głosowanie – Indeksy Ogólnej Przyjazności dla Gospodarki – ZPG	LPR	PiS	PO	PSL	Samo-obrona	SLD
IV Kwartał 2005	0,13	0,13	0,28	0,27	0,15	0,35
I Kwartał 2006	-0,11	-0,10	0,18	-0,05	-0,13	0,21
II Kwartał 2006	0,25	0,28	0,33	0,25	0,26	0,48
III Kwartał 2006	0,22	0,22	0,50	0,39	0,21	0,39
IV Kwartał 2006	0,15	0,18	0,18	0,16	0,16	0,15
I Kwartał 2007	0,20	0,21	0,26	0,23	0,19	0,25
II Kwartał 2007	0,19	0,19	0,19	0,11	0,16	0,09
III kwartał 2007	0,15	0,19	0,24	0,16	0,16	0,19

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników głosowań sejmowych

Graficznym obrazem powyższych wyników jest rysunek 2.

Rysunek 2. Przeciętna liczba punktów uzyskana przez daną partię na 1 głosowanie w poszczególnych *Barometrach*



Źródło: opracowanie własne

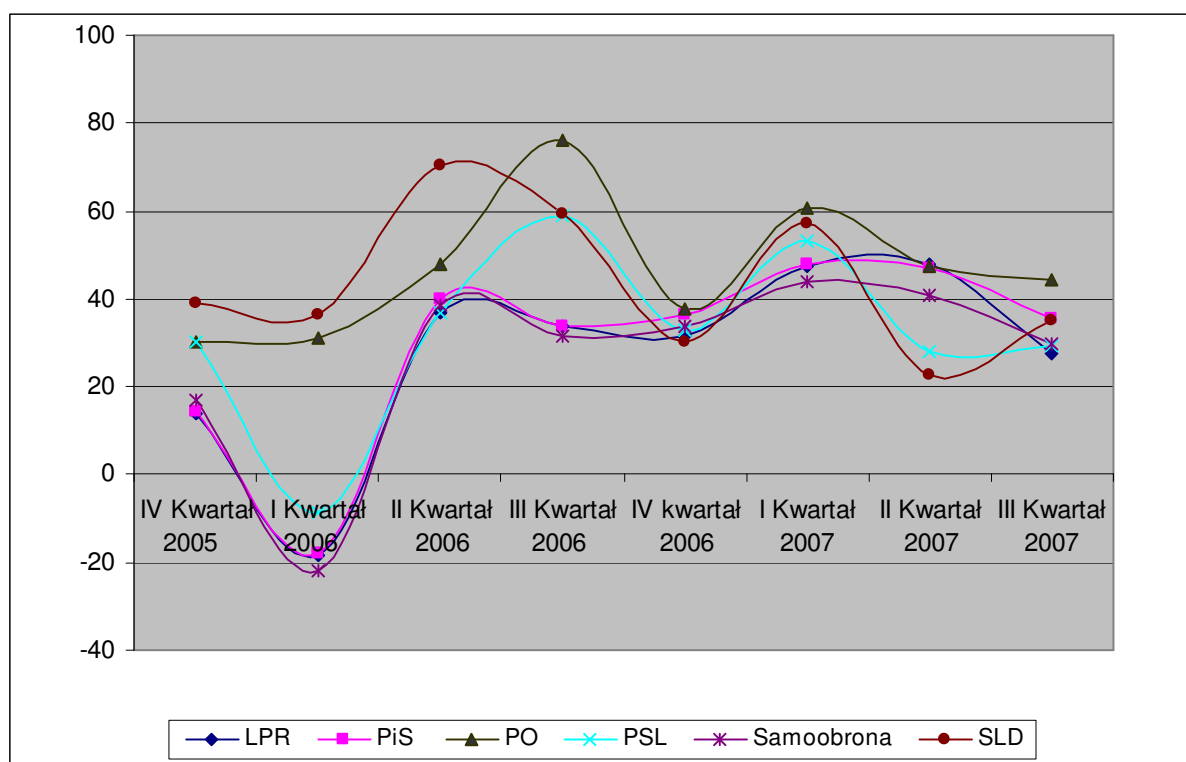
Powyższy rysunek pokazuje, że o ile na początku kadencji sejmowej mieliśmy do czynienia z dużą amplitudą wahań odnośnie kwestii gospodarczych, o tyle pod koniec kadencji nastąpiła stabilizacja na pewnym (średnim) poziomie, od którego żadna z partii w silnym stopniu nie odbiegała.

Tabela 4. Indeksy wykorzystania potencjału partii politycznych do wspierania gospodarki w procentach

Indeksy Wykorzystania Potencjału do wspierania gospodarki – IWP w %	LPR	PiS	PO	PSL	Samoobrona	SLD
IV Kwartał 2005	14,03%	14,15%	30,40%	30,25%	16,79%	38,95%
I Kwartał 2006	-18,43	-17,89	31,24	-8,75	-21,99	36,41
II Kwartał 2006	36,97	40,11	48,04	36,82	38,49	70,47
III Kwartał 2006	33,74	33,82	76,25	58,86	31,43	59,37
IV kwartał 2006	31,54	36,57	37,53	32,78	33,75	30,44
I Kwartał 2007	47,61	47,82	60,80	53,13	43,72	57,22
II Kwartał 2007	48,05	47,08	47,34	28,19	40,78	22,55
III Kwartał 2007	27,55	35,50	44,39	29,51	29,83	35,12

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników głosowań sejmowych

Rysunek 3. Indeksy wykorzystania potencjału partii politycznych do wspierania gospodarki w poszczególnych edycjach *Barometru*



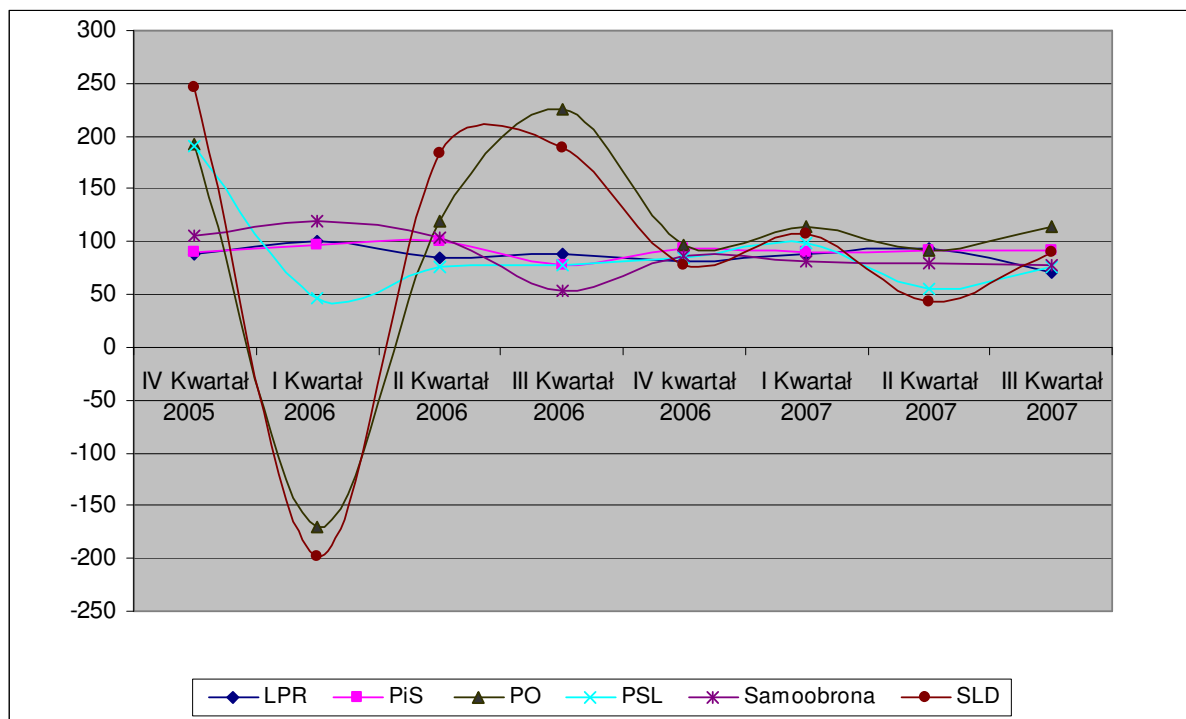
Źródło: opracowanie własne

Tabela 5. Indeksy porównania sejmowego w procentach

Indeksy Porównania Sejmowego IPS w %	LPR	PiS	PO	PSL	Samoobrona	SLD
IV Kwartał 2005	88,89%	89,60%	192,55%	191,56%	106,35%	246,68%
I Kwartał 2006	100,03	97,09	-169,58	47,48	119,35	-197,61
II Kwartał 2006	85,45	101,11	119,77	76,66	104,53	183,08
III Kwartał 2006	88,58	78,48	225,47	77,19	53,40	188,91
IV kwartał 2006	81,24	94,20	96,68	84,42	86,93	78,41
I Kwartał 2007	88,94	89,33	113,56	99,25	81,66	106,89
II Kwartał 2007	93,48	91,58	92,10	54,84	79,33	43,87
III Kwartał 2007	71,17	91,71	114,68	76,25	77,06	90,73

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników głosowań sejmowych

Rysunek 4. Wartość indeksów porównania sejmowego w poszczególnych edycjach *Barometru*



Źródło: opracowanie własne

Reasumując, działalność ustawodawcza sejmu w III kwartale 2007 była lekko sprzyjająca dla gospodarki. Koniec kadencji wpłynął pozytywnie na liczbę uchwalonych ustaw, jednak szybkie tempo prac nie pozostało bez wpływu na jakość niektórych przepisów.

Podsumowując całą aktywność legislacyjną Sejmu można stwierdzić, że mimo stosunkowo dużej liczby uchwalonych ustaw, zainteresowanie posłów gospodarką nie było zbyt duże. W opinii ekspertów KIG nieliczne uchwalane ustawy niosły ze sobą pewne korzyści dla przedsiębiorców. Spora część ustaw charakteryzowała się z kolei zapisami, które pośrednio lub bezpośrednio wpływały negatywnie na rozwój gospodarczy kraju. Dodatkowo niedbały sposób przygotowywania nowego prawa skutkowało często niską jakością nowych ustaw. Instytut Krajowej Izby Gospodarczej opracował i przedstawił w trakcie trwania minionej kadencji Sejmu Kodeks Rzetelnych Praktyk Legislacyjnych. Jednak mimo udziału w pracach nad Kodeksem przedstawiciele Parlamentu, jego zapisów nie udało się wdrożyć w praktyce parlamentarnej. Znacząca część przyjętych ustaw, służyła raczej przejadaniu efektów przyspieszonego wzrostu gospodarczego aniżeli zwiększaniu szans rozwojowych Polski.

3. Analiza podobieństw pomiędzy partiami – kto z kim powinien tworzyć koalicję korzystną dla gospodarki?

Obserwacja, że PO, SLD i PSL dostały najwięcej punktów za wspieranie gospodarki wcale nie wskazuje, że działały one podobnie. Mogły one uzyskiwać dodatnie punkty za różne działania, czasami wzajemnie sprzeczne. W ramach podsumowania dokonaliśmy **analizy korelacji w jakim zakresie ogólna przyjazność gospodarcza poszczególnych partii koreluje się ze sobą**. Do obliczeń wykorzystaliśmy 8 okresów, w których dokonano obliczeń w ramach barometru legislacyjnego oraz danych na temat przyjazności zbiorczej (ogólnej - indeks ZPG). Obliczeń dokonano w parach pomiędzy wszystkimi partiami za pomocą współczynników korelacji liniowej Pearsona. Im wynik bliższy 1,00 tym większa korelacja w ogólnej przyjazności konkretnych par partii dla gospodarki. Im wynik bliższy 0,50 – w tym większym stopniu można stwierdzić, iż korelacja niższa. Współczynnik równy 0,50 oznacza, że korelacji praktycznie brak. Musimy podkreślić, iż wartości korelacji partii a do partii b i odwrotnie są sobie równe. Wyniki obliczeń przedstawiono w poniższej tabeli.

Tabela 6. Współczynniki korelacji Pearsona w zakresie przyjazności partii dla gospodarki w parach partii

	LPR	PIS	PO	PSL	SAM	SLD
LPR	1,00	0,98	0,75	0,84	0,99	0,46
PIS	0,98	1,00	0,79	0,84	0,99	0,50
PO	0,75	0,79	1,00	0,87	0,77	0,65
PSL	0,84	0,84	0,87	1,00	0,87	0,63
SAM	0,99	0,99	0,77	0,87	1,00	0,53
SLD	0,46	0,50	0,65	0,63	0,53	1,00

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników głosowań sejmowych

Widoczny, w przedstawionych w tabeli 6. wynikach jest fakt uzyskiwania bardzo wysokiej korelacji pomiędzy wynikami PiS, LPR i Samoobrony, ponieważ partie te tworzyły koalicję rządową. **LPR i Samoobrona były bardzo lojalne wobec PiS**, który sterował legislacją w kwestiach gospodarczych. Interesujące jest natomiast jakie były podobieństwa i różnice w obrębie wszystkich partii poza koalicją rządową. Gdybyśmy przyjęli, że podobieństwo w przyjazności dla gospodarki, mierzone współczynnikami korelacji Pearsona jest sprzyjającym czynnikiem do tworzenia koalicji to:

LPR – mogłoby tworzyć koalicję z PSL (0,84) i PO (0,75), koalicja z SLD byłaby niemożliwa

PiS – mógłby tworzyć koalicję ze wszystkimi partiami za wyjątkiem SLD

PO – mogłaby tworzyć koalicję ze wszystkimi partiami w tym z SLD, chociaż należy przyznać, że korelacja PO z SLD jest słaba

PSL - mogłoby tworzyć koalicję ze wszystkimi partiami w tym z SLD, chociaż należy przyznać, że korelacja PSL z SLD jest słaba

Samoobrona - mogłaby tworzyć koalicję ze wszystkimi partiami w tym z SLD, chociaż należy przyznać, że korelacja Samoobrony z SLD jest słaba

SLD – mogłaby tworzyć koalicję tylko z PO i PSL, chociaż korelacje są słabe.

Pominięto rozważania na temat koalicji PiS, Samoobrony i LPR, ponieważ ona właśnie się rozpadła.

Najsilniejszą korelację (poza dawnym obozem rządowym) wykazuje kombinacja polityk legislacyjnych PO-PSL (0,87), możliwe jest również dołączenie do tej koalicji albo PiS, albo LPR albo Samoobrony. Z punktu widzenia podobieństw w legislacji gospodarczej poszczególnych partii **dosyć trudną może się okazać koalicja PO- PSL- SLD. Warto jednak zaznaczyć, że w miejsce SLD o głosy wyborców będzie się ubiegać nieco inna partia – Lid.**

Jeżeli PIS nie zdobędzie ponad połowy miejsc w Sejmie to szansa aby nadal rządził jest trudna do wyobrażenia. I nie wynika to wcale z kwestii podobieństw i różnic w legislacji pomiędzy PIS i pozostałymi partiami. Tutaj możliwości współpracy koalicyjnej PIS z innymi partiami istnieją (za wyjątkiem LiD). Problemem jest kwestia kadrowa. PIS poobsadzał swoimi ludźmi tyle stanowisk publicznych i w sektorze gospodarki publicznej, że każda koalicja z PIS nie dałaby praktycznie żadnych szans na ruszenie tych ludzi z posad. Tymczasem dobór kadr stosowany przez PIS był bardzo dyskusyjny i krytykowany przez opozycję. Opozycja wielokrotnie twierdziła, że PIS wykorzystuje stanowiska publiczne i stanowiska w gospodarce do swoich partykularnych celów. Z tych też względów koalicja PO i PIS jest trudna do wyobrażenia, ponieważ praktycznie nic nie daje PO. Według naszych ocen zarówno PO jak i PSL (jeżeli wejdzie do Sejmu) będą prawdopodobnie wolały wymienić kadrę kierowniczą państwa i sektora publicznego niż próbować ograniczyć PIS w ramach koalicji (co się w praktyce nie uda i doprowadzi do kolejnych wyborów). Potencjalni koalicjanci, jakiegokolwiek partie: np. PO i PSL będą prawdopodobnie wolały dobrać sobie dowolnego partnera, tylko aby pozbyć się kadr PIS w państwie i gospodarce publicznej. Dla PSL więcej korzyści z punktu widzenia wpływu na legislację i państwo daje koalicja z PO niż z PIS. Wystąpi tutaj nowe rozdanie a nie kooptacja do kadry PIS.